KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 1 (13) Marca 1858 Roku. — № 69. — Jutro, Stej Matyldy Królowej. Niedziela Środopostna.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Margrabiego *Ficalho*, Szambelana N. Króla Portugalskiego, Kawalerem CESARSKO KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA kl: Iej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ zezwolić raczył, na pozostawienie w Królestwie Polskiem, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z d. 15 (27) Maja 1856 r., Zakonnika reguły Kapucyńskiej, Alexandra *Kwaśniewskiego*, rodem z Gub: Lubelskiej będącego, który wyszedłszy w r. 1848 za granicę, obecnie powrócił dobrowolnie do kraju, poddając los swój decyzji Rządu.

Przez UKAZY CESARSKIE do Rządzącego Senatu: Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworach: Królewsko-Pruskim, Wielko-Xiążęcych: Mecklemburg-Schwerin i Mecklemburg-Strelitz, Rzeczywisty Radca Tajny Baron *Brunnow*, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy Dworze Wielko-Brytańskim, w miejsce odwołującego się Radcy Tajnego Hr: *Chreptowicza*, który ma zostawać przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych; Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworze Cesarza Imci Austrjackiego, Radca Tajny Baron *Budberg*, mianowany został takimże Posłem przy Dworach: Królewsko-Pruskim, Wielko-Xiążęcych: Mecklemburg-Schwerin i Mecklemburg-Strelitz.

Wice-Gubernator Wołyński, Kamerjunker, Radca Stanu Hrabia *Keller*, mianowany został p. o. Gubernatora Cywilnego Mińskiego.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Przyjęci do służby: Z Rangą Sekretarza Gubernjalnego, wyszły po ukończeniu nauk z CESARSKIEGO Alexandrowskiego Lyceum, *Sabański*, do Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego. Przyjęci do służby: Studenci Głównego Instytutu Pedagogicznego, *Alexandrowicz* i *Kanoposiewicz*, na Nauczycieli Gimnazjów, pierwszy Starszego w Suwałkach, drugi Nadetatowego w Gimnazjum Realnem w Warszawie; *Turczaninow* i *Zemczużyn*, na Nauczycieli Szkół Powiatowych, pierwszy w Łowiczu, drugi w Wieluniu. — Przez Postanowienie Rady Administracyjnej, w Wydziale Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Właściciel dóbr Roman *Rostworowski*, Sędzią Pokoju Okręgu Tykocińskiego. — Przez Rozporządzenia Kommissji Rz: i Władz oddzielnych, w Wydziale Kommissji Rz: Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pok: Okr: Błońskiego Felicjan *Liwski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Kancellista Sądu Pok: Okr: Błońskiego Karol *Braune*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu: Podpisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Włocławskiego Stanisł *Solecki*, p. o. Pisarza; Archiwista Franc: *Pajewski*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; Dziennikarz Jan *Mościcki*, p. o. Archiwisty tegoż Sądu; Kancellista Sądu Pok: Okr: Węgrowskiego Jan *Czyżewski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Lubartowskiego; Dziennikarz Sądu Poli: Popr: Ptu Warszawskiego Wydz: 1go Jan *Chodkowski*, p. o. Adjunkta Archiwum Sądu Poli: Popr: Ptu Warszawskiego Wydz: 2go. Przeniesiony: Na własne żądanie: Adjunkt Archiwum Sądu Poli: Popr: Ptu Warszaws: Wydz 2go Józef *Nawroczyński*, na takiż urząd do Wydz: 1go w tymże Sądzie.

W dniu 18 Lutego (2 Marca), przybył do Petersburga z Warszawy, JO. Jenerał Adjutant Xiążę *Gorczakow*, NAMIESTNIK Królestwa Polskiego, Główno-Dowodzący Iszą Armją.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Sekretarza Gubernjalnego P. *Demidowa*, b. Urzędnika Brzesko Litewskiej Komisorjackiej Kommissji; tudzież P. *Makowskiego*, b. Dzierżawcę wsi Rządowej Głogowian, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

JW. Jenerał-Lejtnant *Buturlin*, wyjechał do Moskwy.

Pojutrze, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stefanji z Lewiczów *Sempołowskiej*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za jej duszę, o godzinie 10ej z rana, w Kościele Sgo KRZYŻA; na które nieutuleni w żalu Rodzice i Rodzina, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Jan *Puścikowski*, Obywatel, Starszy Zgromadzenia Mularskiego, przeżywszy lat 57, wczoraj życie zakończył. Pozostała w ciężkim smutku Żona wraz z Dziećmi, Zięciami i Wnukami, zaprasza Familję, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Exportacja zwłok ś. p. Wilhelma *Seewald*, Prowizora Farmacji, o którego skonie donieśliśmy onegdaj, odbędzie się dnia dzisiejszego o godzinie w pół do 4tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski; na którą, pozostała Familja, zaprasza Kolegów i Znajomych.

Od onegdaj, wystawione zostały zwłoki ś. p. Benedykta *Wilkxyckiego*, Obywatela Ziemskiego, który w 67 roku życia, rozstał się z tym światem. Przez ciąg dwóch dni przy zwłokach tych, spoczywających na katafalku, w obitej czarną żałobą komnacie, w domu przy ulicy Wierzbowej № 473*c*, odprawiane były przy dwóch wzniesionych w tym celu Ołtarzach, Ofiary Święte za spokój duszy zmarłego. Wczoraj zaś o godz: 5tej z południa, nastąpiła exportacja zwłok do Kościoła XX. Kapucynów przy ulicy Miodowej. A liczny i świetny był ów uroczysty orszak pogrzebowy, który poprzedzał i otaczał 6cio-konne mary, na których w ozdobnej trumnie złożono ciało ś. p. *Benedykta*. Przed karawanem postępowały wszystkie Konwenta Zakonnne i Duchowieństwo Świeckie, oraz exportujący W. JX. Kanonik *Wyszyński*, Wikary Parafji Świętego ANDRZEJA; zaś za karawanem, Rodzina i Przyjaciele, których zmarły umiał sobie jednać. Ciche zaprawdę i skromne było życie ś. p. Benedykta *Wilkxyckiego*, ale zapełnione czynami, wynikającemi z najpiękniejszych przymiotów duszy, któremi jaśniał za życia. Najprzywiązańszy jak być może Brat, zamknął całe swe szczęście w szczęściu swojej Siostry, z którą dzieląc wszystkie koleje życia, na jej też ręku, oddał BOGU ducha, lecz osierocając ją tym skonem, przekazał jej jako jedyną tarczę i ucieczkę w owej ciężkiej żałobie, BOGA i Religję. Kochany za życia od wszystkich, z któremi tylko się zbliżył, pozostawia zarówno piękne wspomnienie w całem familijnem gronie, składającem się z znakomitych w kraju

naszym Rodzin, jako też w kole Przyjacioł i wielbicieli cnot jego. Dobry ziemianin i szanowany powszechnie Obywatel, dobry Brat i pożądany Sąsiad i Przyjaciel, oto przymioty, które uosobiały ś. p. Benedykta *Wilkxyckiego*, a które wywołały ten odgłos ogólny żalu, jaki śmierć jego wzbudziła.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu w dniu $^{11}/_{23}$ Lutego r. b., przyznała P. Michałowi *Sołtykiewiczowi*, stopień Magistra Farmacji.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Lutego r. b., wpłynęło do kassy Dozoru Bóżniczego: *a*) Tytułem ofiar dobrowolnych od PP. Dyny *Feigenbaum*, k. 9; Chany *Blumenzeug*, k. 9; Eljasza *Holcszneider*, k. 9; Abrama *Rubinstein*, k. 9; Hersza Majlacha *Rosen*, k. 9; Symehy *Raftenberg*, k. 9; Natana *Eibeszytz*, k. 9: Hersza *Dobrzyniec*, rs. 2 k. 75; Zańwla *Glücksohn*, rs. 90; Leizera Bera *Turkus*, k. 27; Chaima *Bensef*, k. 36; Szmula *Wegbreit*, rs. 1 k. 75; M. L. *Meister* z Płocka, rs. 10; L. *Rabinowicz-Cohn*, k. 91; M. Z. *Haltbuch*, k. 9; Mosesa *Uryjasz*, k. 27; Izaaka *Borowskiego*, k. 91; Natana *Ungar*, k. 40; M. *Rosenstrauch*, k. 91; Miny *Heiman*, rs. 2; L. *K.*, rs. 18; Eliasza Hersza *Rotszein*, k. 21; Laii *Szafirstein*, k. 9; Herszki *Honigwill*, rs. 15; Wolfa *Grundsand*, k. 9; J. *L.*, rs. 4 k. 5; N. *Tanenbaum*, k. 21; Majera *Bergsohn*, rs. 70; Leona *Zmigryder*, k. 9. *b*) Ze skarbon przy ucztach weselnych, i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem uproszonych PP. M. *Fenigstein*, rs. 1 k. 36; S. *Rosengart*, rs. 4 k. 88; M. *Margulies*, rs. 12 k. 13; Tekli *Wortman*, rs. 15 k. $24^1/_2$; J. *Stückgold*, k. 77; M. B. *Rozenstrauch*, k. 60. Ewy *Winawer*, rs. 8 k. 40; H. *Cohn*, rs. 12 k. 62; Ogółem wpłynęło rs. 274 k. 99 $^1/_2$, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a*) Biednym podupadłym w liczbie osób 53; *b*) Chorym za obrębem szpitala 38; *c*) Chorym chronicznie 92; *d*) Położnicom 10. Razem wspierano osób w liczbie 193.— Prezydujący M. *Feinkind*.

Jutro, jak donieśliśmy, o godz: 1ej z południa, koncert Pana H. *Bronsard* fortepjanisty, ucznia *Liszta*. Koncert ten odbędzie się w salach Redutowych. P. *Bronsard* dał się już słyszeć w niektórych kołach prywatnych, i gra jego wywołała zasłużenie, prawdziwe zadowolenie znawców i miłośników muzyki. Dziś, biletów można dostać w składzie P. R. *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej; jutro, w Kassach Teatralnych.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedm:, w pałacu JW. Hr: St: *Potockiego* Nr 415 (obok *Hirschla*), odebrała następujące nowości literackie: *Boża Czeladka*, opowiadanie w 3ch częściach, przez J. I. *Kraszewskiego;* 3 tomy, rs. 3 kop: 50. *Starościna Belzka* (Gertruda z Hr: Komorowskich Hr: *Potocka*), opowiadanie historyczne 1770 do 1774, przez J. I. *Kraszewskiego;* 2 tomy, rs. 2 kop: 50. *Życie, nauczanie i śmierć Sokratesa*, napisał Michał *Gliszczyński;* 1 tom, rs. 1. *Ostatnie pisma polityczno-filozoficzne*, przez F. *Guizota*, z przedmową i przypiskiem Karola *Forstera;* 1 tom, rs. 1 kop: 20. *Institutiones Theologicae, auctore* Fr: Leop: *Liebermann*, tomus II.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. B. rs. 1 na złotą lampę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od małej dziewczynki kop: 50 dla Felixa *Madru*.

Stosownie do wezwania uczynionego do mnie w Nr 61 *Kurjera*, ośmielam się odpowiedzieć szanownym Kolegom, iż chociaż już od lat kilku udało mi się zebrać i ułożyć słownik podręczny wyrazów, jakoteż i wyrażeń obcych, mianowicie zaś łacińskich, używanych w medycynie z dorobionemi do tego nazwiskami polskiemi, uważałem jednak tę pracę za zbyt jeszcze małą i niedostateczną, aby ją ogłosiwszy drukiem, rzucić na krytykę uczonej Publiczności. Gdy mi teraz czas pozwoli a zdrowie służyć będzie, zajmę się lepszem obrobieniem pracy mojej kilkoletniej, i chętnie podzielę się takową z rodakami. Zarazem proszę szanownych Kolegów zamieszkałych tak w Warszawie, jakoteż i na prowincji, aby byli łaskawi przyjść mi w pomoc i nadesłali również swoje wiadomości w tym przedmiocie do xięgarni P. *Natansona* w Warszawie, a tym sposobem praca moja znacznie powiększoną i prędzej do skutku doprowadzoną zostanie.— M. Łask, w Pcie Sieradz:. T. *Wojnarowski*.

Wszelkie ulepszenia, każda dogodność, nawet choćby najmniejsze dążenie zmierzające ku ułatwieniu czegokolwiek dla mieszkańców Warszawy, zawsze godnem jest wzmianki. Do liczby podobnych przedsięwzięć, należy niedawno otwarty u nas *abonament nót muzycznych* Pana Henryka *Hirszel*, w pałacu Hrabiego Stanisława *Potockiego*. Nie pierwsza to dogodność jaką przynosi miastu naszemu ten skład powszechnie znany, gdzie jak wiadomo, właściwie rozpoczęła się pierwsza cząstkowa wystawa utworów pełnych talentu młodych Artystów polskich, oraz rzadszych obrazów dawnych. Pan *Hirszel* utrzymując stosunki z wydawcami najliczniejszych i najnowszych dzieł muzycznych, zaopatruje ciągle swój wielki magazyn w najświeższe nowości, a będąc sam muzykiem, z łatwością ocenia prawdziwą wartość tych płodów. Wszędzie za granicą są podobne składy, ułatwiające małym kosztem (to jest za pośrednictwem wypożyczania), możność śledzenia postępów sztuki i rozwoju jej literatury; nie każdy bowiem jest w stanie nabywać lub sprowadzać to wszystko, co dzisiaj wychodzi na świat w całej niemal Europie? Temu to więc wszystkiemu zapobiegł P. *Hirszel;* nadto, pewne premja poukładał, tak, że biorący nóty na rs. 3, ma za rs. 2 nót, półrocznie gratis, a za rs. 8, otrzymuje premjum w nótach, których wartość rs. 5 kop: 50 wynosi. Bliższe szczegóły objawiają oddzielne ogłoszenia, a najlepiej obfitość i zasoby tego nowego składu wykaże katalog, który w tej chwili jest już pod prassą i wkrótce rąk Prenumeratorów dojdzie. Tymczasem można mieć wszelkie objaśnienia na miejscu, a mianowicie, na Krakowskiem-Przedmieściu Nro 415, wprost pałacu Namiestnika.

Z powodu ukończenia wkrótce prób z tartakiem zbudowanym w warsztatach Żeglugi Parowej na Solcu, podajemy tu dla wiadomości Właścicieli Ziemskich, bliższe o nim szczegóły: Tartak ten przenośny nowego systemu, poruszany jest maszyną parową (locomobile) sześciokonną, której exemplarz produkowany był na zeszłorocznej wystawie przemysłowej Warszawskiej, a o której już w swoim czasie pochlebne wydaliśmy zdanie.

Maszyna ta skommunikowana z tartakiem, za pomocą pasu, potrzebuje bardzo małą ilość materjału palnego, bo tylko 3 korce węgli kamiennych dziennie, i niewielką ilość smarowidła. W lecie przy robotach trackich oczywiście węgiel zastąpiony będzie drzewem: t. j. gałęziami i obladrami, które gdyby w rk. kosztów weszły i zredukowały się na $^1/_3$ sążnia, uczyniłyby maximum rs. 1; smarowidło kop: 45; maszynista maximum kop: 90; majster przy tartaku maximum kop: 90; 2ch pomocników, którzy zarazem i tartak obsługiwać mogą kop: 90. Razem rs. 4 kop: 15. Największą obawą naszych Obywateli jest utrzymanie maszynisty, a nie wiedzą, że każdy rozważny chłop na wsi, po 2ch tygodniach funkcję tę dokładnie pełnić może. Tartak ten o 10ciu piłach, wytrzeć może dziennie, licząc tylko 10 godzin pracy minimum, z 10ciu kloców w podobnej grubości, 100 do 120 desek sosnowych lub dębowych 14tu łokciowych, w których pozostanie 20 obladrów, mogących być obróconemi na opalenie kotła, które oczywiście z rk. powyższego kosztu jeszcze wychodzą. Przecięciowo więc wytnie łokci 1,300, do 1,500 za które zapłaconoby robotnikom ręcznym minimum po kop: $1^1/_2$, licząc od ł. b. rs. 19 kop: 50; strąciwszy koszt jak wyżej rs. 4 kop: 15; zostaje w zysku rs. 15 kop: 35. Cena praktykowana od 1 ł. b. na wsi z kloców sosnowych 12 do 14 cali płaci się po kop: $1^1/_2$, większa grubość płaci się daleko drożej. Na tartaku o którym mowa, tarliśmy belkę dębową mającą 33 cale kwadratowe, piły szły z równą łatwością jak przy cieńszych. Za dębinę płaci się daleko drożej w porównaniu z sośniną. Na przypadek wycięcia już zamierzonego lasu, poczem machina z tartakiem zostanie oczywiście w cząstce zysków wyciągniętych, można machinę przenieść na inne miejsce i posuwać nią młockarnie, sieczkarnie, młynki i t. p. przyrządy gospodarskie. Cena takiej machiny z tartakiem o 10ciu piłach jest rs. 1,350. Dokładny opis machiny locomobile, na warsztatach żeglugi zbudowanej, znajduje się w Kalendarzu P. *Jaworskiego*, na r. b.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 20, wartość kuponu rs. 1 kop: 80; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: $13^1/_3$.

W Instytucie gimnastyki i fechtunków Th: *Matthes*, na Sewerynowie, lekcje gimnastyki udzielają się dla obojga płci i rozmaitego wieku, w oddzielnych godzinach, codziennie (wyjąwszy Święta) od godziny 8mej z rana do 9tej wieczorem.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po Trajedji *Dzieci Edwarda*, Panna *Łapińska* i Pan *Królikowski*.

Na jutro w salonie Wiejskiego Ogrodu u Pani Dominikowej *Martin*, P. *Lewandowski* odznaczający się zawsze doborem dzieł muzycznych, dla urozmaicenia pobytu przybywającym gościom, przygotował nowy wyborowy program.

Jutro, w salonie Wiejskiej Kawy, orkiestra pod dyrekcją Pana Antoniego *Kuhne*, wykona pomiędzy innemi: marsz z Proroka (Meyerbera), Uwerturę (Kaliwody), Mama polka (Komsaka), Karnawał Wenecki, solo na flet przez Pana *Rużyczkę*, Arja z Belizarjusza solo trąbka, En avant, marsz *Gungla*. Początek o godz: 4ej.

Jutro, w Dolinie Szwajcarskiej, orkiestra pod dyrekcją P. Emanuela *Bach* z *Drezna*, wykona (po raz pierwszy) między innemi: Finale aus Lichtenstein, instrumentowane przez Emanuela *Bacha;* Marsz au Tournoi, composé par Emanuel *Bach;* La bella amasone Leschona, instrumentowane przez Emanuela *Bacha;* Uwerturę z Opery *Rajmond* (Thomasa); Uwerturę z Opery *Euryanthe* (Webera); oraz wielkie Pot-pourri *Musicalische Lounen*, przez Emanuela *Bach*.— Dziś zabawa muzykalna miejsca mieć nie będzie.

Jutro w salonach Pani *Ohm*, za Wolskiemi rogatkami, od godz: 3ej z południa, grać będzie na skrzypcach P. *Jacobi* z towarzyszeniem fortepjanu.

Ameryka.—Wiadomości z Nowego-Yorku dochodzą do 18go Lutego. W Senacie Washingtońskim, wzięto pod rozbiór wniosek Jenerała *Houston*, aby Stany Zjednoczone, objęły protektorat nad Mexykiem i Ameryką Centralną, oraz roztrząsano w dalszym ciągu bil armji dotyczący — Większość Komitetu territorjalnego w Senacie wypracowała sprawozdanie i projekt do prawa, na mocy którego stan Kansas z ustawą Lecompton ma być przyjęty do Unji— Marynarka Rządowa Stanów Zjednoczonych, podług wykazów urzędowych, liczy obecnie 52 okręty wszelkich klass. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn 7go Marca.*— Nowy Minister spraw wew: Sir *Walpole*, został 4go b. m. wybrany na nowo, bez oppozycji na Reprezentanta Uniwersytetu *Cambridge*. Również wczoraj obrani zostali w Ipswich: nowy Adwokat Jlny Sir *Fitzroy Kelly* za *South-Suffolk*, i w Dewizes, P. *Sotheron Estcurt*, nowy Prezes biura ubogich, za północną część Hrabstwa Wilbshire. Dotychczas jeszcze przeciw żadnemu z Członków nowego gabinetu nie wystąpił przy wyborach jakibąć współzawodnik.— Rada gminna City Londynu uchwaliła wczoraj: pomieścić w Guildhall popiersie zmarłego Jenerała Sir Henryka *Havelock*, udzielić Sir Johnowi *Lawrence*, prawo obywatelstwa City, i prosić przez petycją obu Izb Parlamentu, aby nie odkładano już dłużej uchwalenia prawa dozwalającego żydom wstępu do Parlamentu.— Dr *Livingston*, miał wczoraj wyruszyć z Liverpool w swą podróż do Afryki.— P. *D'Israeli*, jako przywódca stronnictwa ministerjalnego w Izbie Niższej, wezwał wszystkich przyjaciół Rządu okólnikiem, aby się zebrali punktualnie w d. 12 b. m. na posiedzenie. — Parostatkiem *Pera*, przybyło do Southampton 67 podróżnych ze Wschodu i morza Śródziemnego, a między nimi wdowa i córki zmarłego brygadjera *Wilson*, oraz wielu Oficerów ranionych w Lucknow i Cawnpore. Z kobiet ocalonych w Lucknow, żadna jeszcze nie przybyła.— Hr: *Eglinton* przybędzie 12go Marca do Dublinu i obejmie urząd Namiestnika. — Dwór jutro spodziewany jest tu z Osborne. (St: An:).

Belgja. *Bruxella 5go Marca.* — Dziś roztrząsano w Senacie prawo, dotyczące pociągania z urzędu do kary, za obrazę Monarchów zagranicznych lub ich Reprezentantów. Wywiązały się z tego powodu żywe rozprawy, których wypadkiem było przyjęcie prawa 30to głosami przeciw 4m. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 7go Marca.* — Cesarzowa przejęta uczuciem wspaniałomyślności, wstawiała się do Cesarza, za ułaskawieniem *Orsiniego* ale zdaje się, że powo-

dy stanu staną temu na przeszkodzie. — *Monitor* ogłasza wyciągi z 1go tomu Korrespondencji *Napoleona Igo.* — Dzienniki przemysłowe uskarżają się na zupełne zatamowanie wszelkich interessów. Lyon cierpi na tem szczególniej. (N. P. Z.).

Paryż, 9go, Marca (telegramy). — *Monitor* dzisiejszy donosi o wypadku, który miał miejsce w Chalons sur Saone, w nocy z Soboty na Niedzielę. W Sobotę, około godziny 9tej, banda z 40tu ludzi, rzuciła się na mały posterunek i takowy zajęła. Następnie garstka ta ruszyła ku kolei żelaznej. Dyrektor banbofu, dawny wojskowy, zebrał swych urzędników i odparł burzycieli. Wtedy tłum zwrócił się ku mostowi na Saonie, osadził takowy, aby zapobiedz zaalarmowaniu koszar. Oficerowie załogi, którzy się podtenczas udali do Podprefektury, dla powzięcia wyjaśnień o szerzących się już wieściach, z bronią w ręku przerżnęli się przez most. Wkrótce potem nadeszło wojsko, za pojawieniem którego, tłumy rozproszyły się jeszcze przed północą. Piętnastu główne obwinionych aresztowano. (St: An:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bzowski Adam Oby: z Radomyśla nr 2680; Bańkowski Fr: Oby: z Ciechanowa nr 614; Dołęgowski Ant: Xiądz z Biały nr 603; Klimaszewski Jan Ob: z Cesarstwa nr 585; Nofok Jan Ob: z Jaskrów nr 634; Prażmowski Żelisław Ob: z Tokar nr 585; Simundt Samuel Kup: z Petersburga nr 414; Wołłowicz Eust: Marsz: Szlachty z Słonima nr 634; Zadarnowski Mich: Ob: z Słonima nr 634.

Wyjechali: Boski Maur: Ob: do Radomia; Dziewanowski Ign: Ob: do Dylewa; Potocki Hen: Hr. do Chrząstowa; Walewscy Kar: i Piotr Ob: do Parzymiecha; Żukowski Mich Ob: do Grodna.

Przyjechali koleją żelazną: Heflich Moritz Kom: Kup: z Wrocławia nr 825; Kronenberg Leop: Administ: Dochod: Tabacznych z Wrocławia nr 1667/8; Poźniak Napoleon Oby:, i Rejnard Wikt: Chemik z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Bieczyński Tadeusz Ob: do Poznania; Timonowska Marja Wdowa do Rz: R. S. do Paryża.

DONIESIENIA.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów, niegdy Ludwiki z Łabęckich Wiśniewskiej, odbywać się będzie sprzedaż pozostałych po niej Ruchomości, składające się z Kosztowności, Mebli, Garderoby, Bielizny, i t. p. przedmiotów, a to w d. 3/15 Marca r. b. i dni następnych, przy ulicy Leszno Nr 673*b* o godzinie 3 po południu. — J. Noskowski. 2

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 3/15 Marca r. b., odbywać się będzie w domu pod Nr 659 przy ulicy Leszno przetarg, na dostawę dla transportu Ruchomego Nr 2gi Arsenału z rozmaitych potrzeb Liny miary rossyjskiej sążni 792. Do przetargu przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b., na prawo przystąpienia do licytacji, oraz mający odpowiednią kaucję wyrównywającą trzeciej części całkowitej summy zakontraktowanej t. j. rs. 46. Przetarg odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowego przypuszczonym nie będzie. Przejrzenie warunków, wzorów, wykazu i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie do dnia przetargu, w Kancellarji Arsenału, od godziny 10 z rana do 2ej po południu. — Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff 1.* Tłumacz Arsenału, Regestrator Kollegialny, *Zimmermann.*

W przechodzie od ulicy Ś-to-Jańskiej, Krako:-Przedm:, na Pocztę, zgubiono niezapieczętowany **List** pod adresem W. Gąsiorowskiego, przez Rudę do Zbiroży, zawierający nadto Listy pisane po polsku i rossyjsku, służące jako potrzebne dowody. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowe, zgłosiwszy się na ulicę Jezuicką, w domu zwanym Pijarskim, do Budowniczego, na 1e piętro, za nagrodą rubla 1.

Komora Celna Szczypiorno niniejszem obwieszcza, że w dniach 3 (15), 4 (16) i 5 (17) Marca r. b., w m. Kaliszu w domu *Wejchta*, sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, wartości z oszacowania wynikłej przeszło na rs. 1,000, a mianowicie: jedwabne, wełniane, lniane i bawełniane wyroby, guziki różnego rodzaju, cykorja palona i różne inne drobne towary.—Zarządzający Komorą, *Statkowski.*

Jest do nabycia **MAGAZYN STROJÓW**, od lat sześciu exystujący przy ulicy Podwale, w domu Wgo Dyzmańskiego Nr 497. Wiadomość w tymże Magazynie Strojów, pod firmą A. Stiefi.

Przy ulicy Wareckiej, w domu Beyera Nr 1359, na 1m piętrze od frontu, po prawej ręce od wschodów, są do sprzedania, z powodu prędkiego wyjazdu, następujące rzeczy: **Szal** biały francuzki, cały zarabiany, za rs. 30; **Chustka** biała (crépe de Chine), cała haftowana, duża, zupełnie nowa, za rs. 40; **Sztuka materji** francuzkiej ciemno fijołkowej, z pasowanemi falbanami, za rs. 36; **Mantyla** axamitna czarna, z pięknem obszyciem i frandzlą, mało bardzo używana, za rs. 25. — Widzieć to wszystko można codzień od godziny 11 rano do 6 po południu.



W dniu 11 Marca r. b., we Czwartek, jadącej sankami wieczorem, Wdowie, z rogu ulic Nowolipie i Nalewek, na róg ulic Freta i Mostowej, wypadł paciorkowy **Pugilares** w środku zieloną skórą wyklejony, zawierający przeszło Rs: 100 Biletami Bankowemi. Uczciwy Znalazca czyto Sankarz czyto z jadących, raczy łaskawie zwrócić te pieniądze, cały fundusz biednej Wdowy stanowiące, pod Nr 2236*b* na dole, na lewo, u Patrona, za Nagrodą Rs. 10.

Pokój z oddzielnym wejściem, przy porządnej familji, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia, r. b. ze Stołem i Usługą. Wiadomość w Sklepie u Pani Radzyńskiej, w domu Nr 407 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Świeży transport **Likierów**, TRUFLI w słoikach i puszkach, **Pasztetów** Strasburgskich, **Owoców** w Syropie Francuzkich, **Cukierków** Fruktowych Angielskich, jako też POMARAŃCZ słodkich, CYTRYN i wszelkich **Bakalji**, nadszedł do Handlu Win i Korzeni Antoniego Stępkowskiego, obok Teatru pod Nr 473*c*. 1



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **Koni** rosłych, zdrowych, maści gniadej, zdatnych do karety w mieście i na wsi, można je nabyć za przystępną cenę. Wiadomość w pałacu Hr. Uruskiego, u Stangreta Stanisława;— tamże można nabyć także czwórkę KUCYKÓW bułanych.



DOM tu w Warszawie pod korzystnemi warunkami do wydzierżawienia za zwróceniem summy 3,000 Rs. w zastaw danych. Wiadomość u P. Kreusch, Introligatora, przy ulicy Żabiej, w Pałacu Hr Zamoyskiego.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 0.

TEATR WIELKI. Jutro, ...

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Przebudzenie się lwa.— Kapelusz Zegarmistrza.*

Ostrygi świeże, nadchodzą codziennie do Piwnicy Hamburgskiej przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, sztuka po k: 5.

Ostrygi świeże, codziennie otrzymuje Handel Win Anton: Stępkowskiego, obok Teatru Nr 473.

Jutro na Pradze pod Nr 428, trzeci dom od Mostu po lewej ręce, w Zakładzie Miodu, pod znakiem „Ogród Wenecki", grać będzie TERCET Michnowskiego, przytem P. KRAL, wykona rozmaite Polki gwizdaniem naśladując ptaków



Nieodmiennie dziś i jutro, Muzeum woskowych figur **mechanicznych** z Paryża, w Sali Tow: Dobr: na widok publiczny będzie wystawione, codziennie od godz: 3ej do 6ej z południa, na które niżej podpisany ma honor Szan: Publiczność zaprosić. Cena wejścia kop: 30, k. $2^1/_2$ na Ubogich.— Tietz.

W Drukarni Kurjera Warszaws:. — Wolno drukować, d. 1 (13) Marca 1858 roku. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*